

Zbigniew Chojnowski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0001-5679-2199

Emigracja wobec regionalizmu, czyli warmińskie i mazurskie tematy w londyńskich „Wiadomościach”

W publikacjach „Wiadomości” treści regionalne pojawiały się incydentalnie, i to jako elementy kwestii i strategii szerszych. W londyńskim periodyku Polska ze swą historią i kulturą przedstawia się ponadregionalnie i niepartykularnie. Co prawda redakcja przedrukowywała m.in. fragmenty podstawowego utworu literackiego dla regionalizmu podhalańskiego, czyli *Na skalnym Podhalu* Kazimierza Przerwy-Tetmajera, ale czyniła to, by przypominać klasykę literatury polskiej¹. Była to kontynuacja cyklu „Wiadomości Polskich” – *Skarbnica polska „Wiadomości Polskich”*². Również krainą północno-wschodniej Polski, Warmią i Mazurami, redakcja „Wiadomości” nie interesowała się więc w sposób przesadny, choć zauważalny.

W „Wiadomościach” tematy związane bezpośrednio z Warmią i/lub Mazurami podejmowane były rzadko w notach, krótkich artykułach, sprawozdaniach, redagowanych na ogół na potrzeby autorskich rubryk, podpi-

¹ K. Przerwa-Tetmajer, *Ku niebu; Jak Michał Łojas powiesił; O Walku Sietniaku*, „Wiadomości” 1948, nr 7 (94), s. 4; tenże, *O Wojtku Cudaku*, „Wiadomości” 1948, nr 22 (113), s. 4.

² W cyklu *Skarbnica polska „Wiadomości Polskich”* ukazały się przedruki opowiadań z tomu *Na Skalnym Podhalu* w następujących wydaniach w numeracji ciągłej: 41, 55, 71, 75, 79, 83, 126.

sywanych pseudonimem. Z punktu widzenia historycznoliterackiego jednak wspomniana tematyka, mimo że znalazła ujście w drobnych formach dziennikarskich, dotyczy niebagatelnych i nośnych, ważnych dla regionu historycznych i współczesnych zjawisk kulturowo-społecznych, a w tym literackich.

Mimo że na łamach londyńskiego tygodnika polska nazwa geograficzna Warmia i Mazury nie funkcjonowała do roku 1956, problematyka tej krainy przewijała się w obszerniejszych esejach o Niemczech i Prusach Wschodnich w kontekście rozważań o przebiegu granic powojennej Polski, migracji ludności z Kresów Drugiej Rzeczypospolitej w kierunku zachodnim, a wreszcie o historycznej i współczesnej Europie.

Dopiero 25 lutego 1947 r. Aliancka Rada Kontroli w uchwale nr 46 ogłosiła formalnie likwidację państwa pruskiego (kraju związkowego), którego prowincje podzielono pomiędzy ZSRS, Polskę i NRD. W 1946 r., kiedy jeszcze nie nastąpiło ostateczne wyodrębnienie sowieckiej i polskiej części Prus Wschodnich, *Scrutator* (właśc. Mieczysław Grydzewski), w swej stałej rubryce *Polonica*, w pełni zgodził się z poglądem prof. Hectora Munro Chadwicka (1870–1947), zaczerpniętym z jego książki *The nationalities of Europe* (1945), że dalsze istnienie Prus Wschodnich „nie da się pogodzić z bezpieczeństwem Polski i Europy”³. Co więcej, w tej samej notatce zatytułowanej *Prusy Wschodnie i Ziemie Wschodnie* przytoczył opinię angielskiego uczonego:

Najpoważniejsze zagadnienie stanowią ziemie wschodnie Rzeczypospolitej. Przez dwieście lat przed rozbiorami należały one do Polski, przez poprzednich lat dwieście były z Polską związane, ale jeszcze dawniejsze związki łączą je z Rosją, przy czym większość ludności jest wciąż rosyjska („still Russian”) [!].

³ Jak ustaliłem, M. Grydzewski był po lekturze książki H. M. Chadwicka *The nationalities of Europe* (Cambridge University Press, London 1945, s. 178). Odwoływał się wprost do jej fragmentu: „Apart from questions relating to Germany as a whole, another difficult problem is presented by East Prussia, which is a German colony planted outside the limits of the German area and not geographically connected therewith [...]. The political connection arose from a marriage between two ruling families [...]. Events have clearly shown that the maintenance of this connection is incompatible with the security of Poland and with the peace of Europe”.

Stąd wniosek, że nic bardziej nie może się przyczynić do pokoju na Wschodzie [Europy – Z. Ch.] niż „zadowalające i przyjacielskie załatwienie tej kwestii”⁴.

Grydzewski z aprobatą podchwycił rozważania Chadwicka, który trafnie przewidywał ścisły związek między zniknięciem Prus Wschodnich jako terytorium państwa niemieckiego a kierunkiem migracji ludności polskiej z Kresów. Jak wiadomo, ZSRS przypadł północny obszar Prus Wschodnich z Królewcem. Polska otrzymała południową część tej dawnej najbardziej wysuniętej na wschód prowincji niemieckiej; włączwszy te ziemie do Okręgu Mazurskiego, zaczęła nim administrować od 14 maja 1945 r. oraz zasiedlać go ekspatriantami z Wileńszczyzny, Grodzieńszczyzny, Wołynia. Przenosili się tu również Polacy z Kurpiów, Podlasia, Mazowsza i innych regionów.

Redakcja obserwowała rozwój wydarzeń w Okręgu Mazurskim, korzystając z publikacji w prasie brytyjskiej. Z dystansem przyjmowano poparcie Wielkiej Brytanii dla „régime’u warszawskiego”, czego wyrazem były ogłoszone w „Manchester Guardian” cztery artykuły Alexandra Wertha o Polsce, z których ostatni (w numerze z 21 sierpnia 1947 r.) dotyczył „polskich Prus Wschodnich”. Do tej ostatniej publikacji odniósł się Theates (właśc. Wiktor Weintraub) w rubryce *Wśród czasopism*. Problematyką pruską zajmował się jeszcze przed wojną, czego dowodem jest studium *Udział Prus Książęcych w reformacji polskiej: przegląd badań*⁵ (Warszawa 1935). Zwrócił szczególną uwagę na zmilitaryzowanie strefy rosyjskiej i zakładanie na jej terenie kołchozów, a następnie wyeksponował niektóre trudności, z jakimi spotykali się nowi polscy mieszkańcy Warmii i Mazur. Theates, opiera-

⁴ Scrutator, *Prusy Wschodnie i Ziemia Wschodnie*, „Wiadomości” 1946, nr 14/15, s. 4. W kwestii „Ziem Wschodnich” Chadwick wypowiedział się następująco: „The most serious problem is presented by eastern Poland. This region formed part of the Polish kingdom for over two centuries before the Partition; and it had been connected with Poland for two centuries farther back. In earlier times, however, its connections had been with Russia; and the majority of the population is still Russian. No more valuable contribution could be made to the peace of Europe than a satisfactory and amicable settlement of this question” (H. M. Chadwick, *The nationalities...*, s. 179).

⁵ W. Weintraub, *Udział Prus Książęcych w reformacji polskiej: przegląd badań*, „Reformacja w Polsce” 1934 (rocznik 6), s. 38–63.

jąc się na relacji Wertha, zwięźle i nieco eufemistycznie wskazał przyczynę przymusowych przesiedleń Ukraińców – bez użycia określenia Akcja „Wisła”:

„Granica między rosyjskimi a polskimi Prusami Wschodnimi – pisze Werth – jest otwarta wyłącznie dla wojska, stąd niewiele wiadomo, co się dzieje po stronie rosyjskiej, poza tym, iż założono tam 200–300 kołchozów, głównie z osadników z najbardziej zniszczonych prowincji Rosji środkowej, Kurska i Orła”. Za to po polskiej części Prus Wschodnich Werthowi pozwolono podróżować swobodnie przez tydzień. Stwierdził, że główny nurt kolonizacji skierowany jest na ziemie zachodnie, toteż w Prusiech Wschodnich około 50% ziemi leży odłogiem. Koloniści przybywają głównie z Wileńszczyzny, z Rzeszowskiego, gdzie z powodu licznych niepokojów oczyszcza się obecnie z ludności strefę bezpieczeństwa szerokości 20 km po obu stronach granicy. Tych 50 000 ludzi, przeważnie Ukraińców, należy do najmniej szczęśliwych w Prusiech Wschodnich, u siebie mieli bogate grunta, tutaj ziemia, chociaż jest jej pod dostatkiem, jest uboga. Dla gospodarstwa polskiego duże znaczenie mają bogate lasy Prus Wschodnich, zwłaszcza że Niemcy w czasie okupacji bezlitośnie rabowali lasy polskie. Miasta są zniszczone przeciętnie w 60%. Stosunkowo najmniej ucierpiała stolica polskich Prus Wschodnich Olsztyn (Allenstein). Tylko 35% miasta jest spalone i mimo swojej agresywnie germańskiej, przeważnie hohenzollernowskiej, architektury, ma ono zadziwiająco polski wygląd⁶.

Theates nie skrywa swej aprobaty dla polskiej obecności na ziemiach, które do niedawna należały do Niemiec.

W „Wiadomościach” jednakże nie zajmowano się bieżącymi zagadnieniami demograficznymi, społecznymi czy gospodarczymi Okręgu Mazurskiego, a później Warmii i Mazur. Problematyka regionu w publicystyce historycznej, geopolitycznej bądź kulturowej o zagadnieniach polsko-niemieckich lub innych⁷ występowała integralnie z zagadnieniami szerszy-

⁶ Theates [W. Weintraub], *O polskich Prusiech Wschodnich* (w rubryce *Wśród czasopism*), „Wiadomości” 1947, nr 38 (77), s. 4.

⁷ Zob. J. Giertych, *Polska w dziejach Europy*, „Wiadomości” 1950, nr 5/6 (200/201), s. 2; K. Smogorzewski, *Rewizjonizm niemiecki i demografia*, „Wiadomości” 1954, nr 36/37 (440/441), s. 2; S. Badeni, *Pruska Armida*, „Wiadomości” 1957, nr 12 (573), s. 2; W. Jeszke, *Na jantaryowym szlaku*, „Wiadomości” 1957, nr 49 (610), s. 1; T. Komarnicki, *Zdemilitaryzowana strefa w Nadrenii*, „Wiadomości” 1958, nr 9 (622), s. 2; A. Pragier, *O wschodnie granice Polski*, tamże.

mi – zgodnie z zasadą sformułowaną w tytule artykułu Edmunda Męclewskiego: „Nie ma ziem zachodnich, jest tylko Polska”⁸. Poruszano temat historycznego znaczenia Prus lub mitologiczno-polityczną kwestię bitwy pod Grunwaldem.

W rubryce *Wśród czasopism Theates*, czyli Wiktor Weintraub, w nocie *Rola Prus Wschodnich w historii Niemiec*⁹ zreferował z mistrzowską klarownością opublikowany w numerze 119 czasopisma „History” „doskonale udokumentowany” artykuł wybitnego brytyjskiego historyka Niemiec, Francisza Ludwiga Carstena (1911–1998), w którym tenże prostował stereotypowe i obiegowe (narzucone przez stronę niemiecką) pokutujące w historiografii angielskiej poglądy na temat miejsca Prus Wschodnich w dziejach Niemiec. Istotą tej analizy jest wyjaśnienie, że wyjątkowa rola tej prowincji wynikała z przemyślanego dążenia dynastii Hohenzollernów do zapewnienia sobie obszaru wolnego od roszczeń terytorialnych Habsburgów:

Legenda historyczna o Prusiech Wschodnich jako głównym centrum pruskiej tradycji tłumaczy się w dużej mierze tym, że państwo brandenburskie przybrało oficjalnie w r. 1701 nazwę Prus, nazwę tę zaś wzięło nie dla jakichś sentymentów wschodniopruskich, ale dlatego, że ze wszystkich posiadłości Hohenzollernów tylko Prusy Wschodnie nie wchodziły w skład Świętego Cesarstwa Rzymskiego, nad królem pruskim więc Habsburgowie nie mogli nawet nominalnie sprawować władzy¹⁰.

Wątek grunwaldzki pojawia się w „Wiadomościach” niekiedy mimochodem, ale w związku z sytuacją, w której Polska Ludowa została nieomal bez reszty podporządkowana ZSRS. Tadeusz Siuta, zastanawiając się w 1949 r. nad piastowską i jagiellońską koncepcją dziejów Polski, wyjaśniał, że rządzącym w kraju komunistom odpowiada ta pierwsza, gdyż sprzyja ona wygaszaniu w świadomości polskiego społeczeństwa myślenia o Kresach. Jak sądził Siuta, aby propagandowo zdeprecjonować ideę jagiellońską, sze-

⁸ E. Męclewski, *Nie ma ziem zachodnich, jest tylko Polska*, „Wiadomości” 1961, nr 43 (812), s. 2.

⁹ Theates, *Rola Prus Wschodnich w historii Niemiec* (w rubryce *Wśród czasopism*), „Wiadomości” 1949, nr 29 (172), s. 5.

¹⁰ Theates, *O polskich Prusiech Wschodnich...*

rzono pogląd sowieckich historyków, jakoby zwycięstwo pod Grunwaldem odniosły oddziały smoleńskie przy pomocy Polaków¹¹.

Theates już w 1946 r. przypominał, że dzieci w ZSRS uczą się z podręczników historii, że autorami grunwaldzkiej wiktorii są pułki smoleńskie. Ta fałszywa wiedza, zdaniem Theatesa, przyczyniła się do decyzji Zarządu Miejskiego Krakowa, aby w miejsce pomnika z 1910 r. (zniszczonego przez Niemców od listopada 1939 do kwietnia 1940 r.) postawić nowy, zgodny z propagandową ideą sojuszu polsko-sowieckiego¹². Ten pomysł zanegował „Tygodnik Powszechny” (z 28 lipca 1946 r.) – ostatecznie w 1976 r. powstała replika monumentu upamiętniającego pięćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Theates, informując w 1948 r. znowuż na podstawie informacji „Tygodnika Powszechnego” (z 19 września 1948 r.) o otwarciu Wystawy Ziemi Odzyskanych w Hali Ludowej, nie pozostawił najmniejszych złudzeń co do tego, że zwycięstwo pod Grunwaldem było polskie, a nie „zjednoczonej Słowiańszczyzny”¹³. Ta idea dziewiętnastowiecznego panslawizmu po 1945 r. miała być argumentem zwolenników utrwalania hegemonii ZSRS, zwłaszcza w słowiańskich krajach „demokracji ludowej”.

Problematyka Warmii i Mazur w „Wiadomościach” pojawiała się okazjonalnie w związku z konkretnymi zjawiskami społeczno-kulturalnymi lub osobowościami twórczymi pochodzącymi z regionu. Przez cały okres istnienia londyńskiego periodyku powracano do wywodzącego się z Mazur, a dokładnie ze wsi Wojnasy w parafii Wieliczki w powiecie ełckim, „wygnańca i podróżnika”, Krystyna Lacha Szyrmy (1790–1866). Choć nie wspominało przy każdej nadarzającej się okazji o jego polskiej, ariańskiej, mazurskiej, wschodniopruskiej genealogii, to z obszernego eseju biograficznego historyka (współautora artykułów w „Encyklopedii Britannica”) Lucjana Ryszarda Lewittera (1922–2007) czytelnik dowiadyuje się wielu szczegółów o antenatach, życiu, działalności i potomkach Szyrmy¹⁴.

¹¹ T. Siuta, *Piastowie czy Jagiellonowie?*, „Wiadomości” 1949, nr 29 (172), s. 1.

¹² Theates, *O pomnik grunwaldzki* (w rubryce *Czasopisma krajowe*), „Wiadomości” 1946, nr 24, s. 2.

¹³ Tenże, *Grunwald i Słowianie* (w rubryce *Czasopisma krajowe*), „Wiadomości” 1948, nr 44/45 (135/136), s. 5.

¹⁴ L. R. Lewitter, *Krystyn Lach Szyrma*, *Wiadomości*” 1954, nr 51/52 (455/456), s. 4. Trzeba przyznać, że środowisko olsztyńskie również interesowało się tą wyjątkową postacią; zob.

W „Wiadomościach” skupiano się na okresie emigracyjnym Szyrmy, a jego postać uczestniczyła w budowaniu mitu powojennej emigracji jako kontynuatorki Wielkiej Emigracji doby romantyzmu¹⁵.

Współpracownikiem „Wiadomości” był urodzony w Olsztynie (na Warmii) syn redaktora „Gazety Olsztyńskiej” – Tadeusz Nowakowski. W jego prozie *Za granicą września*¹⁶ przedstawiony jest los mazurskiego pastora Bäckera, proboszcza zboru ewangelicko-augsburskiego. Nad duchownym pastwi się Polak, dla którego każdy ewangelik to Niemiec. Rysując cierpienia Bäckera, Nowakowski jako jeden z pierwszych przedstawił nieprzejednany i wrogi stosunek Polaków do mazurskiej ludności na tle wyznaniowo-narodowym. Warto odnotować, że Nowakowski na emigracji używał geonimu „Tadeusz Olsztyński” i był tłumaczem opowiadań niemieckiego pisarza z Elku, Siegfrieda Lenza, i wierszy Johannes Bobrowskiego, opublikowanych w „Kulturze” Giedroycia. Jedyny szkic w „Wiadomościach” o Bobrowskim napisał Wiesław Toporowski (to rzadki przypadek, kiedy redakcja zainteresowała się niemiecką literaturą Prus Wschodnich). Pretekstem do przypomnienia pisarza i poety było jego pokrewieństwo z Josephem Conradem (Józefem Korzeniowskim). Toporowski w odróżnieniu od krajowych popularyzatorów Bobrowskiego mocno zaakcentował jego radykalnie krytyczny stosunek do komunizmu, mimo że przez ostatnie 16 lat życia mieszkał w Berlinie wschodnim. Pisarz niemiecki urodzony w Tylży stwierdził: „Komunizm polega na tym, że nikt nic nie ma, nikt nic nie wie i wszystko jest wspólne”¹⁷.

Z „Wiadomościami” współpracował Zygmunt Ławrynowicz (1925–1987), który przyjeżdżając do Polski, odwiedzał swoją rodzinę zamieszkałą w Olsztynie i Dobrym Mieście, a także utrzymywał osobiste i twórcze kontakty ze środowiskiem olsztyńskim. Na łamach londyńskiego czasopisma nie znalazłem ich śladu.

np. Władysław Chojnacki, Jan Dąbrowski, *Krystyn Lach Szyrma: syn ziemi mazurskiej*, teksty ang. tłum. Jan Dąbrowski, Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze”, Olsztyn 1971.

¹⁵ Zob. np. wzmianki w artykułach: M. Wajsbłum, *Zygmunt August w Covent Garden*, „Wiadomości” 1953, nr 50 (402), s. 3; J. Bartkowski, oprac. M. Danilewiczowa, *Polski żywot masona poczciwego. Polski Londyn w roku 1834*, „Wiadomości” 1962, nr 8 (830), s. 1.

¹⁶ T. Nowakowski, *Za granicą września*, „Wiadomości” 1948, nr 51/52 (142/143), s. 3.

¹⁷ W. Toporowski, *Johannes Bobrowski*, „Wiadomości” 1972, nr 35 (1378), s. 2.

Ścisłą tematykę warmińsko-mazurską w „Wiadomościach” zainaugurował Szperacz (właśc. Maria Danilewicz Zielińska) w rubryce *Szkiełko i oko*; redaktorkę zaintrygował reportaż *Śladami bosych stóp* olsztyńskiego dziennikarza i redaktora Bohdana Kurowskiego (1933–2009), skomponowany z dramatycznych relacji „repatriantów z Rosji”, przebywających w Giżycku i okolicach tego mazurskiego miasteczka¹⁸. Tekst ukazał się w wydawanym od roku 1955 w Olsztynie czasopiśmie „Warmia i Mazury” (najpierw wychodziło pod tytułem „Mazury i Warmia”). Szperacz, nie bacząc na niewłaściwie stosowane w krajowej propagandzie słowa „repatrianci”, z empatią podsumowuje, że nie wolno im mieszkać w Giżycku dłużej niż trzy miesiące i że są kierowani do „polskiej wersji kołchozów”, czyli Państwowych Gospodarstw Rolnych, których w tym regionie założono wyjątkowo dużo¹⁹.

W numerze 42 „Wiadomości” z 1958 r. emigracyjna krytyczka literacka była po lekturze większej liczby wydań „Warmii i Mazur”²⁰, oceniła bowiem ich linię redakcyjną i zawartość:

Jednym z ciekawszych pism regionalnych ukazujących się obecnie w Kraju jest miesięcznik olsztyński pt. „Warmia i Mazury”. Stałe i sumiennie opracowywane rubryki przynoszą rzeczowe wiadomości o historii Warmii i Mazur, zarys dziejów polskiej prasy na Mazurach, „Słownik biograficzny Warmii i Mazur”, informacje o pracach wykopaliskowych, teksty gwarowe itp. Pismo poświęca ponadto dużo uwagi pracom literackim debiutantów i młodych pisarzy. Od kilku miesięcy w odcinku „Warmii i Mazur” ukazują się przedruki rozważań mazurskich Jędrzeja Giertycha²¹.

Danilewicz Zielińska z pewną dumą, jak widzimy, odnotowała, że regionalny periodyk korzysta z tekstów autora, który stale współpracuje z tygodnikiem emigracyjnym. Popełniła jednak omyłkę, gdyż opubliko-

¹⁸ B. Kurowski, *Śladami bosych stóp*, „Warmia i Mazury” 1957, nr 4.

¹⁹ Szperacz, *Jeszcze o repatriantach z Rosji* (w rubryce *Szkiełko i oko*), „Wiadomości” 1957, nr 13 (574), s. 5.

²⁰ O regularnym czytaniu „Warmii i Mazur” przez Danilewicz Zielińską świadczy wzmianka, że „Warmia i Mazury” (1957, nr 13) po śmierci L. Staffa przedrukowały jego wiersz *Most* – Szperacz, *Leopold Staff: wiersze i wspomnienia* (w rubryce *Szkiełko i oko*), „Wiadomości” 1957, nr 28 (589), s. 4.

²¹ Szperacz, „Warmia i Mazury” (w rubryce *Szkiełko i oko*), „Wiadomości” 1958, nr 42 (655), s. 5.

wane rozważania Giertycha dotyczyły Warmii, a nie Mazur; ponadto dwa te czasopisma, emigracyjne i krajowe²², prawdopodobnie niezależnie od siebie wpadły na pomysł skorzystania z fragmentów jego książki *Oblicze religijno-narodowe Warmii i Mazur, ziem etnicznie polskich na podłożu pruskim*, wydanej w Rzymie w 1957 r. Książkę tę merytorycznie zrecenzował w Olsztynie wybitny historyk Warmii i Mazur, Zygmunt Lietz. Recenzent, mimo że dostrzegł wiele rzeczowych błędów popełnionych przez Giertycha, konkludował:

Praca Jędrzeja Giertycha mimo wyżej wspomnianych braków jest podsumowaniem wiedzy z zagadnień religijno-narodowych na Warmii i Mazurach w minionych stuleciach i przynosi nowe spojrzenie oraz szereg nowych hipotez i wniosków o tym regionie. W związku z tym może ona służyć za pomoc w zainteresowaniu polskiego odbiorcy zagranicznego dziejami północnych kresów pojeziernych²³.

Pierwszym twórcą z regionu, o którym szerzej pisały „Wiadomości” (oczywiście poza Szyrmą), był Michała Kajka (1858–1940). Stało się to w roku okazałych i spektakularnych obchodów 100. rocznicy urodzin mazurskiego poety (w Polsce włączył się w nie Melchior Wańkowicz, autor słynnego tomu *Na tropach Smętka* z 1936 r.).

Reportażowy szkic o Kajce napisał Józef Dużyk (1928–2000). Ten wieloletni bibliotekarz Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, zwany „strażnikiem tradycji”, współpracował z „Dziennikiem Polskim”, ale też m.in. z „Twórczością” i prasą regionalną. Korespondował z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim, wszak w roku 1974 oddelegowano go do Rzymu, gdzie pracował w stacji naukowej PAN jako bibliotekarz. W szerokim spektrum zainteresowań Dużyka mieściła się literatura Warmii i Mazur, o czym świadczy jego recenzja antologii Władysława Ogrodzińskiego i Waltera Późnego *Bursztynowym szlakiem. Warmia i Mazury w prozie i poezji* (Olsztyn 1963), zresztą ogłoszona dwukrotnie²⁴.

²² Zob. J. Giertych, *Rozważania Jędrzeja Giertycha*, „Warmia i Mazury” 1958, nr 4, s. 15–17; nr 5, s. 9–12; nr 6, s. 22–25; nr 7, s. 12–14.

²³ Z. Lietz, [bez tyt.], „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1958, nr 3, s. 167–170.

²⁴ J. Dużyk, *Antologia Warmii i Mazur*, „Twórczość” 1964, nr 7, s. 92–93. Omówienie

Dużyk odwiedził wioskę Ogródek, w której Kajka mieszkał przez ponad pół wieku. Mały reportaż *Michał Kajka, poeta* ukazał się w roku 1958 w podwójnym numerze 51/52 „Wiadomości”. Tekst ilustrują reprodukcje zdjęć, przedstawiających: portret twórcy, rękopis, jego dom i grób. W reportażowej narracji oryginalną wartość mają świadectwa osobistego kontaktu Dużyka z pamiątkami po Kajce. Krótką opowieść o Mazurze z Ogródka otwierają cytaty z książki Wańkowicza *Na tropach Smętka*. Przytaczane są wyimki z wypowiedzi i „piosnek” „mazurskiego słowika” włącznie z najbardziej spopularyzowaną w powojennej Polsce strofką:

O ojczysta nasza mowo,
Coś kwitnęła nam przed laty,
Zakwitnijże nam na nowo,
Jako kwitną w lecie kwiaty²⁵.

Dużyk rysuje portret Kajki w roli obrońcy polskości, co też było zgodne z oficjalnie kreowanym w Polsce Ludowej wizerunkiem Mazura. Krakowski reporter relacjonuje swoją wycieczkę po Mazurach z nieskrywaną radością, że jako Polak może poruszać się swobodnie po tym do niedawna prusko-niemieckim regionie:

Dziś, gdy chcemy zobaczyć rodzinne strony zmarłego w roku 1940 poety, nie potrzebujemy paszportu. Dawne Ostpreussen to dziś polska ziemia, polskie Mazury i polska Warmia. Wieszczem polskich Mazur był właśnie Kajka, chłop ze Skomacka Wielkiego, mieszkaniec Ogródka, małej wioszczyny pod Ełkiem, zatopionej w zieleni sadów, przeglądającej się w kryształowej tafli jeziora [Kraksztyn – Z. Ch.]. Obok drogi dwa domy: jeden stary, niezamieszkały, to pierwszy dom Kajki, drugi zajęty przez jego rodzinę, nowszy²⁶. I oba stawiane ręką cieśli-poety. W szopie stary warsztat stolarski, przy którym pracował Michał z Ogródka. Nie takie eksponaty oglądamy w mieszkaniach pisarzy²⁷.

ukazało się też pod pseudonimem Józef Różycki pt. *Nad antologią Warmii i Mazur*, „Słowo na Warmii i Mazurach” 1964, nr 4, s. 1, 2.

²⁵ Jest to pierwsza zwrotka wiersza Kajki *Tęskność za ojczystą mową*, [w:] tegoż, *Mały kancjonał mazurski i opowieści uciészne*, wyb. i oprac. Z. Chojnowski, Olsztyn 2008, s. 183–184.

²⁶ W jednym z tych budynków mieści się Muzeum Michała Kajki, które funkcjonuje od 6 października 1968 r.

²⁷ J. Dużyk, *Michał Kajka, poeta Mazur*, „Wiadomości” 1958, nr 51/52 (664/665), s. 33.

Krajobrazowa wrażliwość Dużyka dała znać o sobie w jego sprawozdaniu z wystawy fotografii ucznia Jana Bułhaka – Henryka Hermanowicza (1912–1992). Zachęcał emigrantów, aby zorganizowali galerię słynnego krakowskiego fotografika w Londynie²⁸. Warto przypomnieć, że Hermanowicz przez wiele lat fotografował Mazury, jest twórcą m.in. albumu ze zdjęciami „Mazurskiego Morza” pt. *Śniardwy* z 1975 r.

W 29. numerze „Wiadomości” z roku 1961 Dużyk w artykule o charakterze informacyjno-bibliograficznym pt. *O Warmii i Mazurach* przedstawił zwięzły przegląd dokonań literatury na temat Warmii i Mazur po 1945 r. – rok wcześniej omówił wybrane treści drugiego tomu „Rocznika Olsztyńskiego” (dzieje gazety „Mazur” i Uniwersytetu Królewieckiego, a także sylwetkę XIX-wiecznego wydawcy polskich druków i publicysty religijnego działającego w Piszcu, Antoniego Gąsiorowskiego)²⁹. Pretekstem do napisania tekstu *O Warmii i Mazurach* było dla Dużyka wydanie bardzo ważnej dla środowiska olsztyńskiego antologii poetyckiej, zredagowanej przez Edwarda Martuszewskiego, *W oczach poetów. Warmia i Mazury 1945–1960* (Olsztyn 1960) – jej druga i zmieniona edycja ukazała się w 1972 r.³⁰ Recenzent przychylnie odnotował nazwiska ważniejszych autorów reportaży, powieści, opowiadań i wierszy osnutych na kanwie warmińsko-mazurskiej. Na czoło wysunął Wańkowicza jako autora reportażowego tomu *Na tropach Smętka* i Konstantego I. Gałczyńskiego jako autora poematu lirycznego *Kronika olsztyńska*³¹. Nazwisko poety przewija się jak *leitmotiv* w rocznikach „Wiadomości” z różnych lat, ale to za sprawą Dużyka czytelnikom londyńskiego tygodnika został on przedstawiony jako człowiek związany z Mazurami, a dokładnie z leśniczówką Pranie nad Jeziorem Nidzkim w Puszczy Piskiej, gdzie „chciałoby się widzieć muzeum poety, choćby miniaturowe, ze zdjęciami, fotografiami rękopisów, przedmiotami. Bo należy przypuszczać, że leśniczówkę zechcą oglądać turyści Mazur i miłośnicy poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego”³². Postulat, podnoszony zresztą również przez

²⁸ Tenże, *Urok polskiego krajobrazu*, „Wiadomości” 1961, nr 21 (790), s. 5.

²⁹ Tenże, „Rocznik Olsztyński”, „Wiadomości” 1960, nr 41 (758), s. 5.

³⁰ *Warmia i Mazury w oczach poetów 1940–1970*, wyb. i oprac. E. Martuszewski, Olsztyn 1972.

³¹ J. Dużyk, *O Warmii i Mazurach*, „Wiadomości” 1961, nr 29 (798), s. 5.

³² Tenże, *W leśniczówce Gałczyńskiego*, „Wiadomości” 1961, nr 6 (775), s. 4.

lokalne środowisko, został spełniony. Muzeum Gałczyńskiego funkcjonuje nieprzerwanie od roku 1980³³. Przez 17 lat placówką kierowała córka poety, Kira Gałczyńska (1936–2022).

Wróćmy do artykułiku o literaturze Warmii i Mazur. Dużyk z jednej strony wymienił związanych z regionem literatów ogólnopolskich: Igora Newerlego, Sewerynę Szmaglewską, Eugeniusza Pauksztę, Monikę Warneńską, Teodora Goździkiewicza i innych, a z drugiej autochtonicznych – Michała Kajkę i Marię Zientarę-Malewską. Z kręgu pisarzy, którzy zamieszkali na Warmii i Mazurach, wymienił Tadeusza Stępowskiego i Henryka Panasa (żołnierza Armii Andersa)³⁴ – tenże w ostatnim okresie życia stał się pisarzem partyjnym. Dużyk konsekwentnie uniknął ocen, jakby udzielił się mu pozytywny stosunek do literatury regionalnej (w trakcie kwerendy nie natrafiłem w „Wiadomościach” na opinie dyskredytujące regionalizm literacki jako taki).

Za wyjątkowy ślad mazurski w londyńskim periodyku uważam recenzję Kazimierza Sowińskiego (1907–1982) debiutu poetyckiego Erwina Kruka (1941–2017) *Rysowane z pamięci*. Książka ukazała się w wydawnictwie „Pojezierze” w Olsztynie w 1963 r., kiedy autor był jeszcze studentem filologii polskiej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Sowiński na samym początku omówienia zaznaczył, że młody poeta „pochodzi z mazurskiej rodziny chłopskiej”³⁵. Emigracyjny twórca dostrzegł w wierszach Kruka „przedziwnie dojrzałą jednorodność”, „dogłębne przeżycie [...] rodzimego krajobrazu”, „krajobrazy, bardzo syntetyczne, ale złożone z niesłychanie konkretnych elementów: z traw, olszyn, szpaków i saren”, które są „ramami trudnego dzieciństwa”. Sowiński docenił zmagania poety z dziedzictwem sieroctwa spowodowanego przez wojnę i „szlachetną aurę wierszy”³⁶. Ale zamiast szukać krytycznoliterackich formuł, wolał obficie cytować wersy Kruka. W całości przytoczył dwa utwory: *Opis świtu* i *Opowieść*.

³³ O legendarnej i faktycznej obecności poety na Mazurach zob. Z. Chojnowski, *Od biografii do recepcji. Ernst Wiechert, Konstancy I. Gałczyński, Zbigniew Herbert na Warmii i Mazurach*, Olsztyn 2011.

³⁴ J. Dużyk, *O Warmii i Mazurach...*

³⁵ K. Sowiński, *Trójgłos o młodych poetach z Kraju*, „Na Antenie” 1965, nr 5, s. VI.

³⁶ Tamże.

W „Wiadomościach” twórczość żadnego z powojennych twórców z Warmii i Mazur nie została tak pozytywnie zrecenzowana, jak poezja Kruka. Co prawda o jego późniejszych tomach wierszy i prozy już nie pisano. Czas potwierdził tę wysoką ocenę. Kruk zapracował na miano najbardziej znaczącego poety i pisarza z Warmii i Mazur w okresie 1957–2017.

Rzadko zdarzało się, by w stałej rubryce *Wydawnictwa nadesłane* informowano o publikacjach krajowych. W latach 70. redakcja zamieściła w niej anonsy o pozycjach olsztyńskiego Wydawnictwa Pojezierze. Są to: Michał Kajka, Michał Lengowski, *Opowiadania uciesne*, oprac. Władysław Gębik, projekt okładki Barbara Lis-Romańczukowa (1970) – „Wiadomości” 1970, nr 2 (1241); Stanisław Murzynowski, *Historia żałosna a straszliwa o Franciszku Spirze oraz ortografia polska*, oprac. Janusz Małłek, Franciszek Pepełowski (1974) – „Wiadomości” 1974, nr 47 (1496); Juliusz Grodziński, *Przyczepieni do holu* (1976); Erwin Kruk, *Moja północ. Wiersze* (1976), Stanisław Młodożeniec, *Grunwald* (1976); *Mutacje. Antologia młodych poetów olsztyńskich*, wyb. i oprac. Swietłana Kruk (1976); Jan Boehm, *Feliks Nowowiejski. Zarys biograficzny. Wydanie drugie* (1977); Janusz Jasiński, *Andrzej Samulowski 1840–1928. O narodowe oblicze Warmii* (1976) – „Wiadomości” 1977, nr 26 (1631).

Z prześludzonych powyżej form obecności Warmii i/lub Mazur w „Wiadomościach” wynika, że z londyńskiej oddali region był widoczny i włączany w całościujące myślenie o historii i współczesności polskiej oraz europejskiej. Z nieskrywaną aprobatą redakcja odnotowywała przejawy rozwijania kultury polskiej na ziemiach, które do stycznia 1945 r. znajdowały się pod administracją niemiecką i stanowiły południową część Prus Wschodnich. Tematy regionalne przez londyńskich emigrantów nie były ujmowane partykularnie, lecz łączono je z procesami ważnymi z punktu widzenia polskiej racji stanu. Regionalizm pojawiający się w „Wiadomościach” przypominał ten, który realizowano w dwudziestoleciu międzywojennym³⁷, w większym stopniu jako przejaw narodowych i państwowych powinności niż sposób wydobywania oryginalnych walorów kulturowych czy doświadczeń ludzkich.

³⁷ Zob. M. Mikołajczak, „Dlaczego regionalizm literacki jest dziś tak modny?” Rola literatury w programie regionalistycznym dwudziestolecia, [w:] *tejże, Ramiona Antajosa. Z teorii i historii regionalizmu literackiego w Polsce*, Kraków 2021, s. 41–49.

LITERATURA

- Badeni S., *Pruska Armida*, „Wiadomości” 1957, nr 12 (573).
- Bartkowski J., oprac. M. Danilewiczowa, *Polski żywot masona pocziwego. Polski Londyn w roku 1834*, „Wiadomości” 1962, nr 8 (830).
- Chadwick H. M., *The nationalities of Europe*, London 1945.
- Chojnacki W., Dąbrowski J., *Krystyn Lach Szyrma: syn ziemi mazurskiej*, teksty ang. tłum. J. Dąbrowski, Olsztyn 1971.
- Chojnowski Z., *Od biografii do recepcji. Ernst Wiechert, Konstanty I. Gałczyński, Zbigniew Herbert na Warmii i Mazurach*, Olsztyn 2011.
- Dużyk J., *Antologia Warmii i Mazur*, „Twórczość” 1964, nr 7.
- , *Michał Kajka, poeta Mazur*, „Wiadomości” 1958, nr 51/52 (664/665).
- , *O Warmii i Mazurach*, „Wiadomości” 1961, nr 29 (798).
- , „*Rocznik Olsztyński*”, „Wiadomości” 1960, nr 41 (758).
- , *Urok polskiego krajobrazu*, „Wiadomości” 1961, nr 21 (790).
- , *W leśniczówce Gałczyńskiego*, „Wiadomości” 1961, nr 6 (775).
- Giertych J., *Oblicze religijno-narodowe Warmii i Mazur, ziem etnicznie polskich na podłożu pruskim*, Rzym 1957.
- , *Polska w dziejach Europy*, „Wiadomości” 1950, nr 5/6 (200/201).
- , *Rozważania Jędrzeja Giertycha*, „Warmia i Mazury” 1958, nr 4, s. 15–17; nr 5, s. 9–12; nr 6, s. 22–25; nr 7, s. 12–14.
- Hermanowicz H., *Śniardwy*, Warszawa 1975.
- Jeszke W., *Na jantarówym szlaku*, „Wiadomości” 1957, nr 49 (610).
- Kajka M., *Mały kancjonał mazurski i opowieści ucieszne*, wyb. i oprac. Z. Chojnowski, Olsztyn 2008.
- Komarnicki T., *Zdemilitaryzowana strefa w Nadrenii*, „Wiadomości” 1958, nr 9 (622).
- Kruk E., *Rysowane z pamięci*, Olsztyn 1963.
- Kurowski B., *Śladami bosych stóp*, „Warmia i Mazury” 1957, nr 4.
- Lewitter L. R., *Krystyn Lach Szyrma*, „Wiadomości” 1954, nr 51/52 (455/456).
- Lietz Z., [rec. książki J. Giertycha *Oblicze religijno-narodowe Warmii i Mazur...*], „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1958, nr 3.
- Męclewski E., *Nie ma ziem zachodnich, jest tylko Polska*, „Wiadomości” 1961, nr 43 (812).
- Mikołajczak M., *Ramiona Antajosa. Z teorii i historii regionalizmu literackiego w Polsce*, Kraków 2021.
- Nowakowski T., *Za granicą września*, „Wiadomości” 1948, nr 51/52 (142/143).

- Pragier A., *O wschodnie granice Polski*, „Wiadomości” 1958, nr 9 (622).
- Przerwa-Tetmajer K., *Ku niebu; Jak Michał Łojas powiesił; O Walku Sietniaku*, „Wiadomości” 1948, nr 7 (94).
- , *O Wojtku Cudaku*, „Wiadomości” 1948, nr 22 (113).
- Różycki J., *Nad antologią Warmii i Mazur*, „Słowo na Warmii i Mazurach” 1964, nr 4.
- Scrutator [Grydzewski M.], *Prusy Wschodnie i Ziemia Wschodnie*, „Wiadomości” 1946, nr 14/15.
- Siuta T., *Piastowie czy Jagiellonowie?*, „Wiadomości” 1949, nr 29 (152).
- Smogorzewski K., *Rewizjonizm niemiecki i demografia*, „Wiadomości” 1954, nr 36/37 (440/441).
- Sowiński K., *Trójgłos o młodych poetach z Kraju*, „Na Antenie” 1965, nr 5.
- Szperacz [Danilewicz Zielińska M.], *Jeszcze o repatriantach z Rosji*, „Wiadomości” 1957, nr 13 (574).
- , *Leopold Staff: wiersze i wspomnienia*, „Wiadomości” 1957, nr 28 (589).
- , „*Warmia i Mazury*”, „Wiadomości” 1958, nr 42 (655).
- Theates [Weitraub W.], *Grunwald i Słowianie*, „Wiadomości” 1948, nr 44/45 (135/136).
- , *O polskich Prusiech Wschodnich*, „Wiadomości” 1947, nr 38 (77).
- , *O pomnik grunwaldzki*, „Wiadomości” 1946, nr 24.
- , *Rola Prus Wschodnich w historii Niemiec*, „Wiadomości” 1949, nr 29 (152).
- Toporowski W., *Johannes Bobrowski*, „Wiadomości” 1972, nr 35 (1378).
- W oczach poetów. Warmia i Mazury 1945–1960*, wyb., oprac. i posłowie E. Martuszeński, Olsztyn 1960.
- Wajsblum M., *Zygmunt August w Covent Garden*, „Wiadomości” 1953, nr 50 (402).
- Warmia i Mazury w oczach poetów 1940–1970*, wyb. i oprac. E. Martuszeński, Olsztyn 1972.
- Weitraub W., *Udział Prus Książęcych w reformacji polskiej: przegląd badań*, „Reformacja w Polsce” 1934 (rocznik 6).
- Wydawnictwa nadesłane*, „Wiadomości” 1970, nr 2 (1241).
- Wydawnictwa nadesłane*, „Wiadomości” 1974, nr 47 (1496).
- Wydawnictwa nadesłane*, „Wiadomości” 1977, nr 26 (1631).

Summary**EMIGRATION AND REGIONALISM, OR WARMINIAN AND MASURIAN TOPICS IN THE LONDON MAGAZINE “WIADOMOŚCI”**

The article focuses on texts printed in “Wiadomości” related to Warmia and Masuria. Topics related indirectly (such as the Battle of Grunwald) and directly to this region were addressed in notes, short articles, and reports. The region also appeared in more extensive publications on Germany and East Prussia in the context of reflections on the borders of post-war Poland, population migration from the Eastern Borderlands of the Second Polish Republic, as well as the European history and its contemporary times. A few publications also recalled individuals associated with the region: Krystyn Lach Szyrma, the 19th-century emigrant from Masuria; Michał Kajka, the Masurian poet; and the writer Erwin Kruk. The editors also noted some significant facts of socio-cultural and literary life of Warmia and Masuria from 1956 to 1980. As a result, the regionalism of “Wiadomości” resembled that pursued in the inter-war period, primarily as an expression of national and state duties.

Keywords: emigration, “Wiadomości”, regionalism, East Prussia, Warmia and Masuria

Streszczenie

Artykuł koncentruje się na drukowanych w „Wiadomościach” tekstach związanych z Warmią i Mazurami. Tematy związane pośrednio (jak np. bitwa pod Grunwaldem) i bezpośrednio z tym regionem podejmowano w notach, krótkich artykułach, sprawozdaniach. Kraina ta pojawiała się także w obszerniejszych publikacjach o Niemczech i Prusach Wschodnich w kontekście rozważań o granicach powojennej Polski, migracji ludności z Kresów Drugiej Rzeczypospolitej, a także o historii i współczesności Europy. W nielicznych publikacjach przypomniano także osoby związane z tym regionem: XIX-wiecznego emigranta z Mazur, Krystyna Lacha Szymę, mazurskiego poetę Michała Kajkę, pisarza Erwina Kruka. Redakcja odnotowywała również niektóre znaczące fakty z życia społeczno-kulturalnego oraz literackiego na Warmii i Mazurach z lat 1956–1980. W rezultacie regionalizm „Wiadomości” przypominał ten, który realizowano w XX-leciu międzywojennym przede wszystkim jako przejaw narodowych i państwowych powinności.

Słowa kluczowe: emigracja, „Wiadomości”, regionalizm, Prusy Wschodnie, Warmia i Mazury